

Sygn. akt III KKN 427/98

P O S T A N O W I E N I E

Dnia 11 stycznia 2001 r.

Sąd Najwyższy w Warszawie - Izba Karna na posiedzeniu w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SN Tomasz Grzegorzczuk

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2001 r.

sprawy **K. S.**

skazanej z art. 145 § 2 kk z 1969 r.

z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanej

od wyroku Sądu Wojewódzkiego w G.

z dnia 20 marca 1998 r., sygn. Ka [...]

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 29 grudnia 1997 r., sygn. II K [...]

oddala kasację jako oczywiście bezzasadną i obciąża skazaną kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego

U Z A S A D N I E N I E

W kasacji podniesiono zarzut obrazy art. 145 § 1 i 2 kk, a nadto obrazę art. 3 § 1-3 oraz 357 d.kpk przez oparcie wyroku tylko na dowodach niekorzystnych oraz art. 155 § 1 i 3 w zw. z art. 176 § 1 d.kpk przez

nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego i art. 337 § 1 d.kpk przez odczytanie jedynie dowodu z zeznań jednego ze świadków pomimo braku ku temu przesłanek.

Analizując powyższe zarzuty zauważyć należy, że obraza prawa materialnego może być podnoszona, o ile nie kwestionuje się ustaleń faktycznych, tymczasem autor kasacji ustalenia te kwestionuje, ubierając zarzut ich dotyczący w formę naruszenia przepisów proceduralnych. Sądy obu instancji wyjaśniły dlaczego dowód z opinii biegłego w tej sprawie jest zbędny, jak i dlaczego nie przesłuchano jednego ze świadków (ukrywał się i był ścigany listem gończym w innej sprawie). Dokonano też oceny wszystkich przeprowadzonych dowodów, a to że nie dano wiary niektórym z nich nie oznacza że oparto się tylko na dowodach niekorzystnych. Kasacja przedstawia własne oceny, ignorując z kolei dowody niekorzystne dla skazanej, w sytuacji gdy sądy nie ignorowały żadnego z dowodów i przedstawiały argumenty odnośnie powodów uznania ich lub nieuznania za wiarygodne (k. 143-144, 165-166). Rację ma zatem odpowiadający na tę skargę prokurator wskazując, iż sprowadza się ona do polemiki z ustaleniami sądów, a żadne ze wskazanych w niej uchybień w rzeczywistości nie nastąpiło. Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy uznał tę kasację za oczywiście bezzasadną i dlatego orzekł jak na wstępie.